DODATEK Do..... N[RU] 90.

KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO

WE WTOREK o GODZINIE 10. ZRANA

ROKU 1792.

TABELLA

Oznaczaiąca wielość Cudzoziemców znayduiących się w Warszawie do dnia jedenastego Listopada Roku 1792.

z Państwa	Ministrowie z Dworem.		Osoby Znaczniey-sze.					Doktorowie i Aptekarze.					Architekci i Sztukatorowie					Bankierowie i Buchaltry.					Kupcy i Handlarze.					Metrowie.					Cukiernicy.					Rzemieślnicy.					Traktyerowie i Szynkarze					Bez sposobu do życia.				Summa Ogulna.	
	Osoby Minist.	Ich dworscy.	Męszczyzni.	Ich żony.	Synowie.	Córki.	Służące Męsz.	Męszczyzni.	Ich żony.	Synowie.	Córki.	Służące Męsz.	Męszczyzni.	Ich żony	Synowie.	Córki.	Służące Męsz.	Męszczyzni.	Ich żony.	Synowie.	Córki.	Służące Męsz.	Męszczyzni.	Ich żony.	Synowie.	Córki.	Służący Męs:	Męszczyzni.	Ich żony.	Synowie.	Córki.	Służący Męs:	Męszczyzni.	Ich żony.	Synowie.	Córki.	Służący Męs:	Męszczyzni.	Ich żony.	Synowie.	Córki.	Czeladź.	Męszczyzni.	Ich żony.	Synowie	Córki.	Służący Męs:	Męszczyzni.	Ich żony.	Synowie.	Córki.	Męszczyzni.	Białogłowy.
Rzymskiego.	1	z Dwor:						1				1	4	3		1	1	1	1	2	2	1	4				4	5	1			3	7	4	2	2	3	8	7	6	9	5	5	4	1	1	2					66	35
Cesarskiego.	1	z Dwor:	4	1		2	6	2	1		1	2	3	2	2	2	1	1	1		1		9	6	1	4	2	10	6	9	5	3						131	89	68	84	82	18	11	10	12	4	11	4	2	1	382	233
Francuzkiego.		Dwor.	10	2		2	8	6	1		1	3	1					3	1		1		5	3	1	2	5	16	7	9	10	4						30	13	18	15	14	1	1		2		4	1	1	3	139	64
Pruskiego.	1	z Dwor:	11	5	3	8	7	5	3	3	3	4						5	4	6	4	2	23	16	21	21	10	7	3	3	4	1	1					291	194	213	199	114	16	15	19	23	2	10	3	3	1	780	508
Angielskiego.	1	z Dwor:	3			11	3	1															2	2			[illegible]	3	3	3			1	1			3	6	3	1	2		2	2	1							32	13
Szwedzkiego.	1	z Dwor:											1	1	1			1	1				2	1			2											6	5	4	3	10	2	2								29	15
Saskiego.			5	3	2	3	4	3	3	1		2											1	1	2	1		8	5	7	4		1	1	1	3		148	110	94	110	88	6	6	4	2	2	3	1			382	253
Miasta Gdanska.			1	1	1	1																	1	1	1												20	14	11	16	16											51	33
Summa Głów			34	12	6	16	28	18	8	4	5	12	9	6	3	3	2	11	8	8	8	3	47	30	26	28	26	49	25	31	23	11	10	6	3	5	6	634	435	415	440	329	50	41	35	42	10	28	9	6	5	1861	1154

Wiado

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy dnia 27. Liſtop: Już to trzeci raz o ubogich tu w *Warszawie* znayduiących ſię piszemy. Publiczność nieurazi ſię pewnie, że ta cząſtka bliźnich naszych tylekroć ieſt powtarzana, gdy nawet w tak mało-ważnych na pozor donieſieniach, wielkość ſię zawiera. Znaydzie ią kto zechce, w tym krótkim opisaniu.

Od mieſiąca 8bra 1891. Roku, do dnia 1go Mca 8bra Roku bieżącego; zebrane ofiary miłoſierne wynoszą złotych 172,398. gr. 2½. w którą summę iuż wchodzi złotych 66,514. Jałmużna N. Króla Jmci na dawne szpitale Warszawſkie deſtynowana. Wydatku było przez tenże czas na też dawne szpitale podług woli Nay: Pana złotych 51,650. Procz tego na żywienie, odziewanie i inne potrzeby ubogich i chorych złł: 105,829. gr. 13½. Na pomieszkanie i ruchomość złł: 6595. gr. 16½. Na adminiſtracyą złł. 6,480.

Liczba zaś osób ubogich kalekow i chorych do domow miłoſierdzia i pràcy przez tenże czas przyimowanych, doszła osob 1,392. z ktòrych uleczono, uwolniono, i umarło 915.

Było zaś aktualnie na dniu 1szym Mca 8bra ubogich 477. to ieſt w fabrykach od fabrykantow żywionych i odziewanych 176. a zaś niedołęgow i chorych do opatrzenia z ofiar miłoſiernych 301.

Zalecenie od Konf: Gener: Lit: do Obywatelow W. X. Lit: ażeby o znayduiącey ſię u ſiebie broni, i wszelkich rekwizytach woyſkowych, do naybliższych kommend rapportowali, i one oddawali.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNA W. X. LITT:

W czaſie krajowego zamieszania, gdy każdy obywatel szukaiący i spokoyności i beśpieczeńſtwa własnego, był przymuszonym opuszczać dom i maiątek, a tułać ſię po cudzych i ledwie znajomych zakontach, wtedy i obłąkany żołnierz, zapominał obowiązków powołania swoiego, a ukrywaiąc ſiebie od śledzącey kommendy, broń, lederwerk, i wszelki rynsztunek woienny, rzucał po domach obywatelſkich. Darem naywyższey Opatrzności, pierzchnely iuż usmucaiące powszechność okoliczności, a obywatel powròcony do domu, kiedy w zupełnym beśpieczeńſtwie, używa spokoynie swoiego maiątku, rozumiemy konieczną bydź naszą powinnością pozyſkiwać na wzaiem to, co ieſt iſtotną Narodu własnością. Dla czego Konfederacya Generalna wolna W. X. Lit: z tą ufnością, ktòrą ma w cnocie i gorliwości obywatelſkiey, czyni do wszyſtkich Narodu wolnego Litewſkiego mieszkańcow rekwizycyą, ażeby znayduiącą ſię u ſiebie broń, lederwerk, lub iakikolwiek rynsztunek woienny, przez żołnierza krajowego zapomniany, porzucony, lub zaprzedany, iako własność Kraiową, do naybliższych Kommend odsyłali, lub o znaydowaniu ſię uwiadomiali. — Konfederacyom zaś mieyscowym, wszyſtkich Woiewodztw i Powiatow W. X. Lit: zalecamy, ażeby o zoſtawioney, sprzedaney, lub iakimkolwiek sposobem zatraconey broni, lederwerku, i wszelkim woyſkowym rynsztunku, wywiadywały ſię, o wiadomych rekwizycyą czyniły; zyſkane do naybliższych Kommend odsyłały, lub dla odzyſkania tymże kommendom rapportowały. A ktòryby obywatel był przekonanym, o znayduiącym ſię u niego rynsztunku woiennym, w czaſie teraźnieyszego Krajowego zamieszania zoſtawionym, lub sprzedanym, a onego powrocić wzbraniał ſię, takowy rapport Generalności ma być donieſiony. — Gdzieby iednak ſłusznemi dowodami było okazano, iż broń i wszelki rynsztunek woienny, za pieniądze przez obywatela zoſtał nabyty, takowy wydatek, Kommenda odzyſkuiąca, w proporcyą wartości, wrócić będzie powinna. — A takowe urządzenie nasze, ażeby pewniey i rychley wiadomości publiczney dòyść mogło, Kancellary naszey przez druki, i gazety ogłaszać, a Konfederacyom mieyscowym Narodu Litewſkiego; po parafiach i z ambon publikować, i do akt swoich wpisać zalecamy. Działo ſię w Grodnie na sessyi Narodu Litewſkiego. R. 1792. Mca Liſtopada 7. dnia.

Alex: Xże *Sapieha* Kancl: W. (L. S.)
Marsz: Konf: W. X. Lit.
Jan Zarzycki Pieczęci Wielkiey i G. K. wolney W. X. Lit: Sekr:

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Paryża d. 27. Października. Stanął na Sessyi dziſieyszey Dekret naſtępuiący:

Konwencya Narodowa wyſłuchawszy rapportu Deputacyi swey Skarbowey, dekretuie, aby piątna używane do assygnatow znaczących 25. Liwrow były, odmienione. Gdzie była wyrażona głowa Ludwika XVI. aby ul był wyryty, i ſłońce wschodzące z tym napisem: *Rzeczpospolita Francuzka*, a na spodzie: *Dnia 21. Września* 1792. Pieniądz zaś miedziany, ktòry miał wyrażać te ſłowa: *Narod*, *Prawo*, *Kròl*, ma oznaczać wiązankę i gałęź dębową w gòrze utrzymywaną przez Geniusz Francyi, nad którą gałęzią ma bydź Czapka Wolności z napisem: *Panowanie Prawa*, a pod spodem: *Rok 1. Rzeczypospolitey.*

Liſt Tomasza Payne Anglika iednego z Reprezentantow Konwencyi Narodowey.

Obywatelu Prezydencie! Mam szczęście Imieniem Deputacyi Departamentu *du Pas de Calais* oświadczyć powinszowanie, że kròleſtwo ieſt zupełnie we Francyi znieſione. Nie można wſtrzymać ſię od tego, żeby nie ubolewać nad nie rozumem Przodkòw naszych, że w takim nas zoſtawili ſtanie, iż potrzeba było roztrząsać, izali mieliście zniszczyć to fantazma.

Z Wiednia d. 27. Paźdz. P. César *chargé d'affaire* Kròla Pruſkiego donioſł Dworowi tuteyszemu, iż iego Monarcha w Gabinecie swoim odmianę uczynił: Hrabia *de Haugwitz* Poseł Extraordynaryiny i Miniſter pełnomocny u Jego Cesarſkiey Mości ogłoszony ieſt Miniſtrem ſtanu w Departamencie interessow Zagranicznych. Wielkie talenta Miniſtra tego, i w Dyplomacyi biegłość, czynią honor wyborowi Kròla Pruſkiego. Na mieyscu Hr: *de Haugwitz* twierdzą, że Markis *Luchesini* będzie wyznaczony do tuteyszego Dworu.

Z Paryża dnia 3. Liſtopa: Przeszła Kròlowa, Còrka iey, i Mad: Elżbieta na wieży *Temple* zoſtaią teraz na trzecim piętrze osadzone. Król i syn iego drugie piętro zaymuią. Na perpendykule wyryte były ſłowa: *Le Poutre Zegarmiſtrz Kròlewſki.* Kazano zamiaſt Kròlewſki, napisać Zegarmiſtrz Rzeczypospolitey. Pozwalaią czasami widzieć ſię z sobą Familii uwięzioney, i przechadzać ſię po ogrodzie.

Z Paryża d. 4. Liſtop: W piśmie ſwoim tygodniowym znowu Marat lubo iuż okrzyczany, i do oſkarżenia ſądowego iako buntownik ogłoszony, piorunuie przeciwko Generałom, że oſzukuią Narod zbyt powiększanemi zwycięſtwy, imaginacye swe pięknie zmyślone głoszą, a w samey rzeczy, powiada, krwią wspól-obywatelow hoynie szafuią, którym na wszyſtkim braknie. W głodzie i uſtawicznych wycięcia zoſtaią niebeśpieczeńſtwach. Już, dodaie daley, więcey iak 200,000. ſtraciliśmy ludzi. Wczoraysze iego pismo z druku nie wyszło, z przyczyny że rozruch zrobił ſię ludu przed iego mieszkaniem, muſiał umykać tyłem, wkąt sali ſkrył ſię, i noc tam przepędził, twierdzono bowiem, że Woluntaryusze Paryzcy chcieli na niego wpaść iako niegodziwego, i tytułem Patryoty zaſłaniaiącego ſię Obywatela.

Mimo takie sceny, zda ſię że *Marat* i *Robertspierre* maią za sobą większość ludu Paryzkiego.

Z Moguncyi d. 1. Liſtop: Donosi *Cuſtine*, iż Professorom *Bœhmer* i *Wittekind* daie na mieſiąc pensyi 500. Liwròw, aby utworzyli Kluby w Spirze i Wormacyi podobne Moguńſkiemu. Pisze gdyby mu Kellermann 20,000. poſiłkowego nadeſłał żołnierza, rychło Auſtryakow z prawey ſtrony, a Prusakow i Hassow od lewey ſtrony Rzeki Renu pewnieby odegnał. Upewnia Reprezentantów Narodu, że w 50. dniach ſkoro głowy Moguńſkie uſtalone będą w sentymentach doſkonałości potrzebney, wszyſtkie mocarſtwa zkoiarzone nie dokażą tego, żeby miały to Miaſto Francyi wydrzeć. Twierdzi, że tak ieſt mocne, iako ſławna Forteca *Landau.* Ma 200. armat, 400,000. kul, i niezmierne magazyny prochu. Kończy: Mniemam, że przy schyłku kampanii wszyscy Despoci Europy prosić u Rzpltey Fracuzkiey będą o pokoy i protekcyą.
